**Rok II.** **Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Warszawa i Wilno** **Nr. 21**

**Poznań, dnia 1 listopada 1937 r.**




**wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca**

**Opłata pocztowa uiszczona gotówką**
Adres
Redakcji i Administracji
Poznań, Matejki 54
Telefon Nr. 86-38
Konto poczt.-rozrach. tylko dla prenumeraty № 50.

Prenumerata:
rocznie . . . . . zł 6,00
kwartalnie . . . . „ 1,50
pojedyńczy Numer . „ 0,25

Ogłoszenia:
drobne: 1 słowo 10 gr,
napis 1 słowo 20 gr
reklamy: 1/4 strony 40 złotych,
100 mm kw. 0,30 zł.

# EX ORIENTE LUX

Zamieszczone w ostatnich trzech numerach „Emeryta“ artykuły o **„słuszności naszych żądań w świetle orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego“** oraz przytoczone w streszczeniu przemówienie p. Lechnickiego, wyjęte z stenograficznego diariusza sejmowego, nasunęły mi szereg uwag, którymi chcę się podzielić z Szanownymi Czytelnikami, gdyż stanowią one znamienny przyczynek do naświetlenia kultu niekompetencji i ignorancji ludzi, którym ślepy los powierzył omawianie i załatwianie ważnych zagadnień społecznych, — pozwolił decydować o sprawach, o których nie mają wyobrażenia, roztrząsać zagadnienia, których nie rozumieją, wskutek czego popełniają ustawicznie grube pomyłki, przynoszące szkody społeczeństwu, narażające Skarb państwa na dotkliwe straty.

Mogę przytoczyć cały szereg procesów wygranych przez obywateli przeciwko Skarbowi państwa, wynikłych z powodu mylnego interpretowania i stosowania ustaw, wskutek czego Skarb państwa musiał wypłacać ogromne sumy z tytułu odszkodowań, kosztów procesów i odsetek.

Nie słyszało się dotychczas, by któregoś z takich szkodników pociągnięto do odpowiedzialności karnej za narażanie Państwa na szkodę, jakkolwiek szkody takie są często wyższe od sum zdefraudowanych przez rozmaitych Krzysztoforskich, Twardowskich, czy Krawczyków.

Czytając przygotowany przez kierownika wydziału emerytalnego elaborat, p. Lechnicki nie zauważył jego niekonsekwencyj i sprzeczności logicznych i prawnych, nie zorientował się w materiale, naprowadzał okoliczności nieistotne i nierealne, powoływał się na orzeczenia zbijające jego własne twierdzenia, dlatego też Sejm dał wyraz swoim wątpliwościom w dyskusji, jaka rozwinęła się po referacie.

Między innymi, tłumaczył p. Lechnicki, że jeżeli Polska przejęła jakieś zobowiązania, oraz jakieś efekty i sumy po zaborcach, to zobowiązania te były dobrowolne a nie przymusowe, przejęte sumy i papiery uległy dewaluacji.

Tłumaczył dalej, że **w ostatnich latach nastąpiła bardzo znaczna zmiana kosztów utrzymania tak w miastach jak i w mniejszych osiedlach, wskutek czego sytuacja emerytów uległa polepszeniu.**

Przyjęte zobowiązania, bez względu na to, czy są przymusowe, czy też dobrowolne, nie przestają być zobowiązaniami, emeryci nie ponoszą żadnej winy w dewaluacji sum i efektów, a co do polepszenia sytuacji i zmiany kosztów utrzymania na lepsze, to nikt w nie nie wierzył i nie uwierzy, albowiem drożyzna wzmaga się stale już od kilku lat, zaś w dniu 13 stycznia 1936 (podczas pamiętnego przemówienia) nie było widoków na jej obniżenie.

Również jednakowe traktowanie służby zaborczej z pracą zawodową świadczy o kompletnej nieznajomości danego przedmiotu, albowiem emeryci zaborczy przez cały czas swej służby płacili składki na emerytury w celu zabezpieczenia sobie starości, a wszelkie zaległości z tego tytułu ściągał Skarb państwa polskiego skrupulatnie i bezwzględnie, natomiast ci, którym zaliczono pracę zawodową do emerytury, nie wpłacili za to zaliczenie ani grosza.

Mądra polityka finansowa państwa, była by uzależniła zaliczenie lat pracy zawodowej do emerytury od dodatkowej opłaty składek emerytalnych, a każdy emeryt zapłaciwszy składkę za zaliczoną wysługę miałby był pewność, że jego emerytury nikt odebrać mu nie może.

P. Lechnicki twierdził dalej, że **„ze względów zasadniczych, lata służby zaborczej muszą być inaczej liczone do emerytury, niż lata służby polskiej.**

**„Względami zasadniczymi“** nie może być w danym wypadku nic innego, jak to, że mówca, kierownik wydziału emerytalnego, **a także przeważna część naszych „sfer elitarnych“**, nie mają za sobą służby zaborczej, tylko służbę polską, która wskutek tego musi być korzystniej liczona, ażeby ich uprzywilejowanie nie ucierpiało.

Czy takie postawienie kwestii nazwać można określeniem Rzymian: **„iustum et aequum“**? Prawdopodobnie nie, — mimo to, szerzy się przekonanie, że tak być powinno, gdyż dla pewnych ludzi w Polsce tworzy się szczególne przywileje, natomiast zwalcza się wszystko to, co te przywileje mogło by uszczuplić.

Jak myślał Wielki Marszałek o tych, którym odmawia się prawa do życia, niech świadczy enuncjacja, złożona w ustawie z dnia 30 stycznia 1920 Dz. ust. Nr. 11 poz. 61, która brzmi jak następuje:

**„W chwili, gdy władze Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej mają przyjąć dorobek sześćdziesięcioletniej pracy Sejmu Galicyjskiego, chcę podnieść z uznaniem, że ustępująca Reprezentacja Krajowa wśród najtrudniejszych warunków, wytworzonych przez rząd zaborczy, była ostoją patriotycznego i obywatelskiego ducha, źródłem twórczej działalności zarówno w dziedzinie kulturalnego rozwoju, jak i gospodarczego podniesienia dobrobytu w powierzonym jej pieczy kraju.**

**Nie zapomniał Sejm Galicyjski, że jest jedyną na ziemiach polskich polską reprezentacją parlamentarną, tworzył silne podwaliny pod budowę organizacji, ożywionej zgodnym duchem pracy dla przyszłości naszej Ojczyzny, przy współudziale urzędników ożywionych prawdziwym duchem polskim i chęcią służenia Ojczyźnie.**

**Rzeczpospolita Polska ten dorobek jako dziedzictwo po przodkach z wdzięcznością na własność przyjmuje.**

**Warszawa, dnia 25 maja 1920.**
**Naczelnik Państwa (—) Józef Piłsudski“.**

Niestety, walory powyższe przejęte przez Państwo Polskie uległy **„dewaluacji“** według słów p. Lechnickiego, który nie umiał zastanowić się nad tym, że między emerytami polskimi są członkowie byłego Sejmu Galicyjskiego, są członkowie tego dzielnego grona urzędniczego, są wyborcy tego patriotycznego Sejmu, który wybrali w takim składzie, w jakim go mieć chcieli, — pomimo wrogich zakusów i chęci rozbicia jedności narodowej, — zwłaszcza że komisarzami wyborczymi **byli tacy sami urzędnicy Polacy, owiani duchem polskim i chęcią służenia Ojczyźnie.**

Nazwano ich za to „zaborczymi“ i oświadczono, iż pomiędzy nimi, a tymi, którzy nigdzie nie służyli i zgoła nic nie robili dla Ojczyzny, musi być **zasadnicza różnica**, na korzyść tych ostatnich.

Prawdziwy wschodni sposób myślenia, **„ex oriente lux“**.

Szczęśliwa Polska, w której rodzą się tacy geniusze, kpiący z rzymskiego prawa, o którym prawdopodobnie nie słyszeli, — nie można zatym dziwić się nieumiejętności prawniczego, logicznego rozumowania.

P. Lechnicki chce zostać **„Senatorem“** a wtedy dopiero powie, co wie o emerytach.

Kwalifikacje na Senatora potrzeba mieć, chociaż kto wie? — należy przecież do **„elity polskiej“**, dla której wszystkie dostojeństwa, beneficja i urzędy w Rzeczypospolitej są dostępne.

„Elita“ nie zwraca uwagi na to, co myślą i mówią obywatele, nie przejmuje się tym, że obywatele mają rację, że ich argumenty są słuszne i obalić się nie dadzą, robią dalej swoje bez względu na to, czy to jest słuszne i sprawiedliwe, bo im z tym dobrze, obchodzą prawo lub wypaczają je i naginają do swoich potrzeb, nie zdając sobie sprawy z tego, że w ten sposób szerzą pogardę dla prawa.

Jeżeli w państwie ustawy zaczynają przeczyć prawu, to kraj chyli się do upadku, a społeczeństwo do anarchii. — Nie pomogą konfiskaty prasowe, gdyż przeświadczenie o złamaniu prawa nie da się skonfiskować.

Głosy prasy i głosy obywateli powinny być pilnie rozważane, gdyż mają one jedynie i wyłącznie na celu zwrócenie uwagi na nieprawidłowości, nawoływanie do zawrócenia z złej drogi.

Emerytom w Polsce wyrządzono straszną i niezasłużoną krzywdę, krzywda ta uznana została przez najwyższe czynniki rządzące, a jednak nikt nie troszczy się o to, by krzywda została naprawiona.

Generał Żeligowski stwierdził z trybuny sejmowej, że Polska może być dumna ze swoich obywateli nazwanych emerytami zaborczymi, albowiem jest rzeczą powszechnie znaną, iż zachowywali się oni we wszystkich trzech zaborach z godnością i umiłowaniem Ojczyzny i nie było wypadku, by któryś z Polaków nie marzył o odzyskaniu Wolnej i Niepodległej Polski. — Fakty te oceni kiedyś przyszła historia, która da świadectwo prawdzie.

Jakże inaczej postąpiły z swoimi obywatelami Włochy, Jugosławia i Rumunia?

Przez całą wojnę walczyli tamtejsi obywatele w szeregach ich wrogów a mimo to nikt nie uważa ich za emerytów zaborczych. Tamtejsze ustawy emerytalne nie znają podziału emerytów **„ze względów zasadniczych“** na tych, którzy służyli pod zaborcami i tych, którzy nigdzie nie służyli. Nikt tam nie zapatruje się w **„światła ze wschodu“**, gdzie emerytury wogóle zostały zniesione.

Dekretami emerytalnymi, wydanymi emerytom przy ich spensjonowaniu, ustalono zasadę i wysokość należnego uposażenia emerytalnego na podstawie ilości lat zaliczonych przez Komisje weryfikacyjne do wysługi.

**Tak orzeczenia Komisji weryfikacyjnych, jak i dekrety emerytalne stały się prawomocnymi, nie mogą więc być zrywane przez jedną ze stron,** gdyż stały się one umowami dwustronnymi.

Najkardynalniejszym fundamentem prawa jest to, że wszystkie ustawy i umowy muszą być tłumaczone w taki sposób, który nie neguje ich celu i nie ubezwładnia ich skuteczności. W przeciwnym wypadku prowadzi to do konsekwencji, że umowy nie posiadają żadnej wartości, że zawierano je bez umównego celu, że postanowienia takiej umowy do niczego nie zobowiązują i nikomu żadnych praw nie dają. Wszak nikt nie umawia się w tym celu, aby dać drugiej stronie wolność i swobodę czynienia z postanowieniami umowy co jej się podoba. Takie nie przestrzeganie umów, sprzeciwia się samemu pojęciu układu i prowadzi do absurdu.

Wiemy co p. Lechnicki chce powiedzieć pod adresem emerytów, gdy zostanie Senatorem. — Chce powtórzyć: „niech emeryci uderzą się w piersi i przyznają się z jakich przyczyn wysłano ich na emerytury“.

Naprawdę, nie tylko żaden z emerytów, ale żaden inny człowiek, chociażby bił się w piersi od rana do nocy nie dowie się nigdy, z jakich przyczyn wyrzucano ze służby ludzi zdrowych, młodych, dzielnych, do służby państwowej należycie przygotowanych. — Robiono to na wzór wschodu, **„ex oriente lux“**, prawdopodobnie z tych co tam pobudek.

Wyrzucano ze służby, ale przy wyrzucaniu nie wolno odbierać praw przysługujących wyrzucanym.

Jeżeli ktoś wstępuje do służby państwowej, to zamierzając pracować uczciwie, wyrzeka się zgóry zrobienia w życiu majątku (bo na służbie państwowej uczciwy człowiek majątku nie zrobi); rezygnuje z wolności sumienia indywidualnego na rzecz dyscypliny służbowej, ale za to nabiera przekonania, że zyskuje pewność zabezpieczenia sobie i rodzinie skromnego ale pewnego kawałka chleba na starość. — Wstępując do służby państwowej, człowiek nabywa prawa zagwarantowane ustawami służbowymi.

Praw tych gwałcić nie wolno, nie wolno też stosować w Polsce przykładów zaczerpniętych ze wschodu, należy bezwarunkowo i na zawsze zerwać z systemem „ex oriente lux“. **Mjr. M.**

# WYNIK ANKIETY

## na temat projektu nowej ustawy emerytalnej

Ciąg dalszy.

Uwagi umieszczone w Nr. 19 i 20 „Emeryta“ wyczerpują zaledwie część korespondencji czytelników, która na temat nowego projektu ustawy emerytalnej wpłynęła do redakcji. Trudno ją całą omówić szczegółowo, zwłaszcza, że z pewnych stron zaczęto nas przekonywać, że projekt drukowany w „Emerycie“ nie jest już aktualny, że jeżeli nawet będzie on podstawą projektu, jaki w swoim czasie izbom ustawodawczym zostanie złożony, to poszczególne artykuły zostaną mocno zmodyfikowane. Oby to stało się prawdą! Chcemy wierzyć i żyć odrobiną nadziei, że nasze głosy przestrogi poskutkują, ale nauczeni smutnym doświadczeniem, musimy być czujni, by nie dać się zaskoczyć i nie dopuścić do krzywdzenia tych obywateli, którzy Niepodległość Polski przygotowali, potem ją własną krwią okupili, a wreszcie uczciwą i wytężającą pracą jej aparat państwowy zmontowali i ugruntowali.

Musimy też przeciwstawiać się wszelkim uprzywilejowaniom pewnych tylko grup, którym udało się zdobyć odznaczenia i intratne stanowiska, bo zerwania łańcuchów niewoli Ojczyzny i gospodarczego podźwignięcia Polski do potęgi Państwa, dokonał ogół obywateli, a przede wszystkim tych, którzy obecnie stali się emerytami. Jeżeli prywatne emerytury uważane są za nietykalne a nawet chronione przez Sądy i ustawy państwowe, to tym bardziej odnosić się to powinno do emerytur państwowych, bo chyba do własnego Państwa największe powinniśmy mieć zaufanie.Zaufanie to musi być oparte na przeświadczeniu, że czynniki kierujące Państwem postępują sprawiedliwie wobec wszystkich obywateli, że nie tolerują specjalnych przywilejów dla pewnych jednostek, nie popierają ze szkodą reszty społeczeństwa nadmiernych uposażeń, dodatków, zapomóg itp. uprzywilejowanych jednostek, którym i tak za dobrze się powodzi i to ponad polską możliwość rzeczywistą. Kierownicy nawy państwowej nie powinni dopuścić do pokrzywdzenia „szarych“ pracowników czynnych, czy emerytowanych, do których staje się „frontem“ nie w tym celu, aby przeszkodzić ich jednoczeniu się i konsolidacji, ale by im pomóc.

Głoszącym szczytne hasła zjednoczenia narodowego winno naprawdę zależeć na zjednaniu wszystkich obywateli. Dla dalszego ciągu rozważań na temat projektu nowej ustawy emerytalnej otwieramy łamy naszego pisma, w których będziemy zamieszczali oryginalne korespondencje samych czytelników. Na razie stwierdzamy tylko co następuje:

Wszyscy członkowie Związków i Zrzeszeń Emerytalnych, którzy wzięli udział w dyskusji w sprawie projektu nowej ustawy emerytalnej, domagają się kategorycznie ażeby:

funkcjonariusze nabywali prawa do emerytury niezależnie od zdolności do dalszej służby, jeżeli mają conajmniej 10 lat wysługi emerytalnej.

lata wyższych studiów, zakończonych przepisanymi egzaminami i dyplomem zaliczane były nie dopiero przy ustalaniu wysokości emerytury, lecz na początku służby przy ustalaniu wysługi emerytalnej, uzasadniającej nabycie prawa do emerytury.

podstawą wymiaru emerytury było uposażenie zasadnicze wraz z wszystkimi dodatkami ostatnio pobieranymi w służbie czynnej.

emerytura po 35 latach wysługi emerytalnej wynosiła 100% podstawy wymiaru.

doliczenie lat do wysługi emerytalnej w przypadkach utraty conajmniej 35% zdolności zarobkowania mogło nastąpić bez specjalnych zastrzeżeń także w razie utraty tej zdolności z powodu choroby, niekoniecznie będącej w związku przyczynowym ze służbą.

najniższa emerytura wynosiła 100 zł jako minimum egzystencji człowieka z najmniejszą rodziną.

emerytura będąca prywatną własnością nie podlegała żadnym ograniczeniom z powodu posiadania przez emeryta jakichkolwiek zajęć i dochodów ubocznych, które z prawem otrzymywania wysłużonej emerytury, nie mają nic wspólnego.

wysokość składek emerytalnych ściśle określona została przez ustawę, a nie była pozostawiona decyzji Rady Ministrów.

raz na zawsze znieść możność przenoszenia na emeryturę po 6-miesięcznym przebywaniu w stanie nieczynnym, a natomiast rozwiązanie stosunku służbowego mogło następować jedynie na podstawie orzeczenia Komisji Lekarskiej lub Dyscyplinarnej.

służba wojenna odbyta w armiach byłych państw zaborczych liczona była podwójnie w myśl postanowień ustawy z 11 grudnia 1923 r. na równi ze służbą w armii polskiej i bez żadnych przywilejów i wyjątków dla odznaczonych jakimikolwiek orderami.

do emerytów z przed daty 1 lutego 1934 r. i tych, którzy korzystali z prawa wyboru zaopatrzenia emerytalnego na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 9 czerwca 1934 r. nie stosowano żadnych wyjątkowych obciążeń, sprzecznych z pojęciem równości wszystkich obywateli w państwie wobec prawa.

by nielicznym już emerytom byłych państw zaborczych nie utrudniano ostatnich lat ich życia, lecz zwrócono im uposażenia emerytalne, jakie mieli przed dekretem z 22 listopada 1935 r.

**W. M.**

Teraz oddajemy głos czytelnikom:

Nowa ustawa emerytalna, różniczkuje emerytów państw zaborczych na dwie kategorie a mianowicie: a) **na emerytów, którzy pełnili służbę częściowo w państwach zaborczych**, a następnie po odzyskaniu niepodległości w Państwie Polskim i b) **na emerytów, którzy pełnili służbę tylko w państwach zaborczych.** — Prawa pierwszych reguluje przepis podany pod pkt. 35 projektowanej ustawy. Przepis ten ustanawia, że funkcjonariusze, z którymi rozwiązano stosunek służbowy przed dniem 1 lutego 1934 r., oraz wdowy i sieroty po nich zachowują prawo do świadczeń emerytalnych w wymiarze, jaki służył im przed wejściem w życie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 listopada 1935 r. (D. U. Nr. 85/1935 p. 521), czyli w stosunku do tych emerytów ustawa z dn. 22 listopada 1935 r. traci siłę i emerytom tym zalicza się cały czas, podlegający zaliczeniu do wysługi emerytalnej z tytułu służby w byłych państwach zaborczych bez potrącenia ¼ części. Natomiast o emerytach którzy pełnili służbę tylko w państwach zaborczych, i przed wojną światową lub zaraz po wojnie zostali zemerytowani i w Państwie Polskim służby nie pełnili mówi przepis podany pod pkt. 36 nowej ustawy, który orzeka, że emeryci państw zaborczych, oraz wdowy i sieroty po tych osobach zachowują prawa do świadczeń emerytalnych w wymiarze, jaki służył im na podstawie przepisów, obowiązujących przed wejściem w życie nowo projektowanej ustawy, czyli w stosunku do tych ostatnich emerytów zachowuje moc dekret z dn. 22 listopada 1935 r., a zatem w dalszym ciągu zaopatrzenia tych emerytów pozostaną zmniejszone o dalsze 10% i położenie ich nie ulegnie wcale poprawie. Podobne traktowanie sprawy jest niesłuszne i niczem niusprawiedliwione, gdyż bezpodstawnie krzywdzi pozostałą, nieliczną garstkę najstarszych z pośród emerytów, których zaopatrzenia emerytalne nie powinny ulec redukcji, gdyż ci emeryci ze względu na swój wiek, nie mają widoków na dodatkowe zarobki poza zaopatrzeniem emerytalnym, a z uwagi na nikły efekt budżetowy nie jest ono też finansowo usprawiedliwione, zwłaszcza gdy się uwzględni panującą wśród nich śmiertelność (w r. 1926 — 25.000 osób, dziś zaledwie 3,700 osób) zatem oszczędność budżetowa na emeryturach tej kategorii nie zasili zbytnio Skarbu Państwa, natomiast robi na zewnątrz bardzo niekorzystne wrażenie, przy znanej rozrzutności na nagrody i renumeracje dla biurowych ministerialnych, na rozmaite wydatki reprezentacyjne, kosztowne urządzenia biur itp.

Postanowienie przepisu pkt. 36 dałoby się usprawiedliwić, odnośnie do tych emerytów państw zaborczych, którzy przed wojną światową pełnili służbę nie na terenach zamieszkałych przez ludność polską, a w głębi terytoriów państw zaborczych, które nic wówczas nie wiązało z Polską. Częstokroć nie przyznawali się oni do swojej narodowości, a w widokach otrzymania lepszych stanowisk i uposażeń i zrobienia kariery urzędniczej dobrowolnie przenosili się z własnego kraju do rdzennych, głębokich prowincji państw zaborczych (jak np. z Królewstwa Polskiego wgłąb Rosji) — natomiast jest ono niezmiernie niesprawiedliwe i krzywdzące w stosunku do tych emerytów, którzy przed wojną światową pełnili służbę w państwach zaborczych, ale na ziemiach rdzennie polskich zawsze z myślą o polskiej racji stanu, a po długiej ofiarnej pracy dla własnego społeczeństwa zostali zemerytowani z powodu podeszłego wieku przed wojną światową, lub bezpośrednio po wojnie i w państwie Polskim służby nie pełnili. Potrafili oni przetrwać w własnym kraju w ciężkich warunkach politycznych, społecznych i materialnych przeważnie na stanowiskach źle opłacanych, bronili kraj przed zalewem obcych wrogich żywiołów, przed opanowaniem instytucji państwowych i społecznych w kraju rodzinnym przez niepożądane typy obce i przed zupełnem wynarodowieniem. Ci ostatni emeryci starszego pokolenia, którzy pełnili służbę w państwach zaborczych, ale we własnym kraju, mieli do spełnienia trudne zadanie, a rola ich była niemniej doniosła, aniżeli tych funkcjonariuszów, którzy po powstaniu Państwa Polskiego otrzymali pracę w polskich urzedach w warunkach dogodniejszych i pomyślniejszych.

Za jaskrawą ilustrację może posłużyć fakt trzytygodniowego strejku w 1905 r., jaki jednomyślnie przeprowadzili w Królestwie Polskim na drogach żelaznych Wiedeńskiej i Nadwiślańskich kolejarze nie w celach ekonomicznych dla poprawy bytu,a wyłącznie w celach politycznych, jak wprowadzenie polskiego języka w urzędowaniu, w głębokim przekonaniu, że tylko tą drogą potrafią wywalczyć lepsze prawa polityczne w zaborze rosyjskim. — Stosowanie zatem postanowienia punktu 36 nowoprojektowanej ustawy względem tych emerytów byłoby nieusprawiedliwione, niesłuszne i krzywdzące.

W imię słuszności i sprawiedliwości byłoby wskazanem redakcję powyższego punktu nowej ustawy sprostować przez wyłączenie z pod jego działania emerytów, którzy pełnili służbę w państwach zaborczych, na ziemiach polskich. Jednocześnie należałoby uzupełnić pkt. 35 ust. 1 przez włączenie pod działanie tego punktu emerytów, którzy pełnili służbę tylko w państwach zaborczych, lecz na ziemiach rdzennie polskich.

**(—) Józef Konczyński**

Ciąg dalszy nastąpi.

# WYTYCZNE DALSZEGO POSTĘPOWANIA

W komunikacie Stałej Delegacji podanym w Nr. 19/37 „Emeryta“ nadmieniliśmy, że dwudniowe obrady Stałej Delegacji odbyte w dniach 22 i 23 września br. doprowadziły do ustalenia wytycznych dalszego postępowania w akcji o uchylenie dekretu.

Wytyczne te streszczają się w następujących sześciu punktach:

**1. domagać się bezwarunkowego, natychmiastowego uchylenia dekretu z r. 1935, wywołującego wrzenie i rozgoryczenie szerokich mas zasłużonych obywateli, naruszającego zasady nietykalności nabytych praw, orzeczonej zasadniczymi wyrokami Najwyższego Trybunału Administracyjnego.**

**2. uprosić przedstawicieli Senatu i Sejmu do spowodowania Rządu, by:**

**a) dotrzymał kilkakrotnych przyrzeczeń, złożonych wobec izb i społeczeństwa, — naprawienia krzywdy, wyrządzonej emerytom, wdowom i sierotom,**

**b) zwrócił kwoty ściągnięte niesłusznie od emerytów od 1 kwietnia 1936,**

**c) uszanował wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego, orzekające nienaruszalność nabytych praw emerytalnych stosownie do postanowień art. 3 i 64 p. 2 i 4 ustawy konstytucyjnej.**

**3. przypomnieć, że w myśl orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego, emerytów obowiązują odnośnie ich uprawnień emerytalnych jedynie te ustawy, które obowiązywały w chwili ich przejścia na emerytury.**

**Wszelkie późniejsze przepisy, pogarszające ich położenie nie mogą mieć do nich zastosowania.**

**4. zaapelować do pp. Senatorów Rzeczypospolitej, by na najbliższym posiedzeniu Senatu zatwierdzili uchwałę Sejmu uchylającą dekret z listopada 1935 z równoczesnym skreśleniem niepotrzebnych wstawek o dodatkowym opodatkowaniu emerytów i zakazie zarobkowania.**

**5. domagać się pomocy materialnej ze względu na wzmagającą się drożyznę i ciężkie warunki bytu, w jakich znajdują się z powodu nieuzasadnionych cięć i ukróceń poborów, oraz zaprzestania ściągania od emerytów podatku specjalnego, zwłaszcza, że podatek ten zwracany jest pewnym uprzywilejowanym kategoriom ludzi.**

**6. zapytać uprzejmie Pana Ministra Skarbu, dlaczego nie została dotychczas upłynniona kwota 4 milionów złotych, uchwalona przez Izby ustawodawcze w budżecie państwowym na rok 1937/38 z przeznaczeniem na częściowe naprawienie krzywdy wyrzadzonej emerytom.**

### UZASADNIENIE

**Od dwóch lat zabiegają delegaci Zrzeszeń Emerytów Państwowych o uchylenie dekretu z dnia 22 listopada 1935, przeliczającego lata służby państwowej na trzy czwarte czasu faktycznie przesłużonego, opłaconego składkami emerytalnymi, zaliczonego prawomocnymi orzeczeniami Komisji weryfikacyjnej do wysługi, przyznanego prawomocnymi dekretami pensyjnymi do wymiaru emerytury.**

**Delegaci przedłożyli i zacytowali cały szereg wyroków Najwyższego Trybunału Adminisracyjnego. orzekających nienaruszalność prawomocnie przyznanych emerytur i nieważność w stosunku do nich późniejszych rozporządzeń, naruszających nabyte prawa emerytalne.**

**Kierownicy nawy państwowej uznali sami powyższy dekret za doryweczy i nie przemyślany, zapowiedzieli publicznie jego uchylenie, jadnakowoż dekret do dziś nie został uchylony, z wyrządzonej emerytom, tj. najsłabszej ekonomicznie klasie społecznie krzywdy, korzysta się nadal, przewlekając pod rozmaitymi pozorami uchylenie dekretu.**

**Uchwalona przez Izby Ustawodawcze w budżecie państwowym na rok 1937/38 dotacja w kwocie 4.000.000 zł. na naprawienie wyrządzonej krzywdy nie została upłynniona, zabierane od 1 kwietnia 1936 na podstawie nie przemyślanego i doryweczego dekretu z płac emerytów kwoty wpływają nadal do kas państwowych.**

**Nędza emerytów wdów i sierot pogłębia się i daje się odczuwać coraz silniej, zwłaszcza wobec ogólnego wzrostu drożyzny, zbliżania się zimy i braku jakiejkolwiek pracy, umożliwiającej wegetację wyniszczonym obcięciami rodzinom emerytów.**

**Podane wytyczne wraz z uzasadnieniem stanowią podstawę do rezolucji powziętej na Zjeździe Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych w dniu 26 września br. oraz do uchwał, jakie będą zapadały na zebraniach wszystkich Zrzeszeń w całym kraju.**

**Do sprawy tych zebrań wrócimy w jednym z następnych numerów.**

**Przytoczone w rezolucjach żądania sa w zupełności uzasadnione.**

# NOWA USTAWA EMERYTALNA

(Ciąg dalszy)

136. W przypadkach, w których emeryt odpowiada za przewinienia przewidziane w art. 114, władza emerytalna posiada w stosunku do emerytów, jeśli chodzi o wdrażanie przeciwko nim postępowania dyscyplinarnego, uprawnienia władzy służbowej w stosunku do funkcjonarusza w służbie czynnej.

137. Rozporządzenie Ministra Skarbu określi jakie komisje dyscyplinarne są właściwe w stosunku do emerytów w tych przypadkach, gdy właściwości tej nie można ustalić na podstawie właściwych przepisów służbowych.

138. W razie orzeczenia przez komisję dyscyplinarną utraty prawa do emerytury, żonie i dzieciom funkcjonariusza może być przyznany zasiłek rodzinny, do którego stosują się odpowiednie przepisy o pensjach wdowich i sierocych.

139. Należności Skarbu Państwa, powstałe w związku ze stosunkiem służbowym funkcjonariusza, mogą być egzekwowane ze świadczeń pieniężnych, należnych funkcjonariuszowi na mocy ustawy, w drodze administracyjnej.

140. 1) Należności Skarbu Państwa i Państwowego Zakładu Emerytalnego, powstałe na skutek wypłat, dokonanych tytułem świadczeń emerytalnych niezgodnie z przepisami ustawy, mogą być egzekwowane w drodze administracyjnej.

2) Jeżeli należności te są egzekwowane ze świadczeń, należnych dłużnikowi na mocy ustawy, nie stosuje się przepisów o pozostawieniu wolnej poza egzekucją pewnej części świadczeń.

141. Państwowy Zakład Emerytalny jest powołany do udzielania swym uczestnikom oraz wdowom i sierotom po nich świadczeń emerytalnych, przewidzianych w ustawie. Świadczenia te Zakład pokrywa z funduszów, utworzonych ze składek i wpłat, otrzymywanych w myśl ustawy.

142. 1) Uczestnikami Państwowego Zakładu Emerytalnego są:

1) funkcjonariusze państwowi mianowani na stałe po dniu 31 stycznia 1934 r.
2) funkcjonariusze państwowi mianowani do odwołania (prowizorycznie) lub na pewien okres,
3) funkcjonariusze państwowi przyjęci do służby przygotowawczej (praktyki), jeżeli otrzymują uposażenie według właściwych przepisów o uposażeniu,
4) żołnierze zawodowi mianowani po dniu 31 stycznia 1934 r.

2) Ministrowie nie są uczestnikami Państwowego Zakładu Emerytalnego.

3) Rozporządzenie Ministra Skarbu może włączyć do uczestnictwa w Państwowym Zakładzie Emerytalnym innych funkcjonariuszów państwowych i zawodowych żołnierzy, niż wymienieni w ust. 1) oraz pacowników przedsiębiorstw, monopolów, zakładów i innych instytucyj państwowych.

143. Państwowy Zakład Emerytalny jest instytucją prawa publicznego i posiada osobowość prawną.

2) Państwowy Zakład Emerytalny jest wolny od wszelkich podatków i opłat stemplowych w zakresie jaki służy Skarbowi Państwa. Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu służy uwolnienie od opłat sądowych.

144. Statut Państwowego Zakładu Emerytalnego ustalony rozporządzeniem Rady Ministrów, określa w szczególności organizację, postępowanie w sprawach emerytalnych oraz nadzór nad Zakładem.

145. 1) Na pokrycie świadczeń, wypłacanych przez Państwowy Zakład Emerytalny, Skarb Państwa uiszcza Zakładowi składki emerytalne od uposażeń uczestników Zakładu oraz kwoty, o których mowa w art. 94.

2) Skarb Państwa pokrywa w szczególności wydatki Państwowego Zakładu Emerytalnego na świadczenia, gdy z uczestnikiem Zakładu został rozwiązany stosunek służbowy, a nie zachodzą warunki, uzasadniające nabycie prawa do emerytury w przypadkach, przewidzianych w art. 13 i 14, oraz wydatki, związane z zaliczeniem do wysługi emerytalnej lat w sposób korzystniejszy niż kalendarzowy.

146. 1) Uczestnik Państwowego Zakładu Emerytalnego powinien w ciągu trzech miesięcy od chwili powstania uczestnictwa zgłosić Zakładowi wszystkie okresy, poprzedzające uczestnictwo, o których zaliczanie do wysługi emerytalnej ubiega się.

2) Państwowy Zakład Emerytalny na podstawie tego zgłoszenia i akt osobowych uczestnika wydaje orzeczenie, ustalające jego wysługę emerytalną przed powstaniem uczestnictwa.

3) Okresów, poprzedzających uczestnictwo w Zakładzie, a nie zaliczonych do wysługi emerytalnej prawomocnym orzeczeniem Zakładu, wydanym w myśl ust. 2), nie uwzględnia się przy ustalaniu praw emerytalnych funkcjonariusza w razie rozwiązania stosunku służbowego.

147. 1) Stosunek służbowy pracowników Państwowego Zakładu Emerytalnego, z wyjątkiem pracowników zatrudnionych na podstawie umowy, ma charakter publiczno-prawny.

2) Pracownicy Państwowego Zakładu Emerytalnego, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny, są uczestnikami Zakładu i nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Uposażenia tych pracowników są wolne w tym samym zakresie co u funkcjonariuszów państwowych, od państwowego podatku dochodowego.

3) Rozporządzenie Ministra Skarbu określi stosunki służbowe pracowników Państwowego Zakładu Emerytalnego, w szczególności prawa i obowiązki, uposażenia, prawa emerytalne i pomoc lekarską.

148. Emeryci państw zaborczych, otrzymujący emerytury ze Skarbu Państwa, mogą być pociągani do odpowiedzialności dyscyplinarnej z powodu naruszenia obowiązków, ciążących na emerytach polskich, ponad to zaś odpowiadają jak za występki służbowe, za czyny, popełnione w okresie rządów zaborczych, a zwrócone przeciw interesom Narodu Polskiego.

149. Otrzymywanie ze Skarbu Państwa zaopatrzenia na mocy ustawy z dnia 23. marca 1922 r. w przedmiocie zaopatrzenia weteranów powstań narodowych z 1831 r. 1848 r. i 1863 r. oraz wdów po nich (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 212) nie powoduje zawieszenia wypłaty świadczenia w myśl art. 34. p. 2 lub art. 68, ust. 1/ p. 3.

150. 1) Świadczenia, przyznane funkcjonariuszom oraz wdowom i sierotom po nich na mocy ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. są wolne od państwowego podatku dochodowego, jeżeli funkcjonariusz miał w służbie czynnej prawo do uposażenia wolnego od tego podatku.

2) Przepisu ust. 1) nie stosuje się do tych funkcjonariuszów oraz wdów i sierot po nich, którzy na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 czerwca 1934 r. o prawie wyboru zaopatrzenia emerytalnego i o dodatku do uposażenia emerytalnego funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 474) wybrali zaopatrzenie emerytalne, jakie otrzymaliby, gdyby stosunek służbowy z funkcjonariuszem został rozwiązany w dniu 31 stycznia 1934 r.

3) Postanowienia ust. 1) stosują się pod tymi samymi warunkami do pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe i monopolów państwowych oraz do pozostałych po nich rodzin.

151. Przepisy ustawy niniejszej o zawieszeniu wypłaty i ograniczeniu świadczenia ciągłego, o utracie prawa do świadczenia oraz o odpowiedzialności emerytów stosują się odpowiednio do osób, otrzymujących świadczenia emerytalne ze Skarbu Państwa na podstawie przepisów, obowiązujących przed wejściem w życie ustawy niniejszej.

152. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Skarbu.

153. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 1936 r. z wyjątkiem przepisów art. 136 ust. 1). które wchodzą w życie z dniem 1 kwietnia 1937 r.

154. 1) Z dniem wejścia w życie ustawy niniejszej tracą moc przepisy, dotyczące przedmiotów, unormowanych w ustawie lub sprzecznych z nią.

2) W szczególności tracą moc następujące przepisy, o ile nie dotyczą praw emerytalnych zawodowych żołnierzy, oraz wdów i sierot po nich:

1) ustawa z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych w brzmieniu, ogłoszonym w obwieszczeniu Ministra Skarbu z dnia 20 lutego 1934 r. (Dz.U.R.P. Nr. 20, poz. 160) i zmienionym dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1935 r. o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 521).
2) ustawa z dnia 18 marca 1931 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 170),
3) ustawa z dnia 18 marca 1932 r. o zmianie niektórych przepisów dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 239).
4) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o zmianie ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 86. poz. 668),
5) dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1935 r. o zmianie niektórych przepisów dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. poz. 521),
6) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 czerwca 1934 r. o prawie wyboru zaopatrzenia emerytalnego i dodatku do uposażenia emerytalnego funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych.
7) art. 8. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 październiak 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 86. poz. 663) w części, dotyczącej opłaty emerytalnej

# DO SZEREGU!

Do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych zgłosiły dotychczas swoje przystąpienie i przyjęte zostały w poczet członków następujące Zrzeszenia:

Związek Emerytów i Pracowników Państwowych Bielsko, Stowarzyszenie Emerytów w Brodach, Pomorski Związek Emerytów w Bydgoszczy, Stowarzyszenie Emerytów w Bydgoszczy, Stowarzyszenie Emerytów w Cieszynie, Stowarzyszenie Emerytów Polskich w Gdańsku, Zrzeszenie Emerytów Państwowych w Gorlicach, Stowarzyszenie Emerytów Państwowych w Grybowie, Okręgowy Zwiazek Emerytów w Jarosławiu, Związek Emerytów i Urzędników Państwowych w Katowicach, Wojewódzki Związek Emerytów w Krakowie, Związek Emerytów Państwowych Samopomoc w Krakowie, Polski Związek Emerytów Kolejowych w Krakowie, Zjednoczenie Emerytów w Leżajsku, Stowarzyszenie Emerytów Państwowych w Lublinie, Stowarzyszenie Emerytow. Pracown. Państw. we Lwowie, Powiatowy Związek Emerytów w Łańcucie, Stowarzyszenie Emerytów w Łukowie, Związek Emerytów Państwowych w Makowie Podhalańskim, Związek Emerytów Państwowych i Kolejowych w Mielcu, Polski Związek Emerytów Kolejowych Nowy Sącz, Związek Emerytów Państwowych na Poznańskie i Pomorze Poznań, Zjednoczenie Emerytów Państwowych i Kolejowych w Przemyślu, Powiatowy Związek Emerytów w Rohatynie, Okręgowy Związek Emerytów w Rzeszowie, Stowarzyszenie Emerytów Państwowych w Samborze, Związek Emerytów Państwowych w Śniatynie, Związek Emerytów Wdów i Sierot w Sokalu, Okręgowy Związek Emerytów Kolejowych w Stanisławowie, Stowarzyszenie Emerytowanych Prac. Państw. w Stanisławowie, Centralny Związek Emerytów w Stryju, Związek Emerytów w Tarnobrzegu, Okręgowy Związek Emerytów w Tarnowie, Wojewódzki Związek Emerytów Kolejowych w Tarnopolu, Wojewódzki Związek Pracowników i Emerytów w Tarnopolu, Zjednoczenie Kolejowców Polskich Sekcja Emerytalna Warszawa, Związek Oficerów w Stanie Spoczynku Warszawa, Zrzeszenie Emerytów Fund. Ubezp. w Warszawie, Związek Emerytów Kolejowych Zarząd Główny Warszawa, Związek Emerytów Stoł. M. Warszawy, Związek Podoficerów w st. sp. w Warszawie, Stowarzyszenie Emerytów w Warszawie, Związek Emerytów i Rencistów w Zagórzu, Związek Emerytów i Rencistów w Zimnejwodzie.

Zgłosiło się ogółem 44 Zrzeszeń Emerytalnych, reprezentujących ponad 40,000 członków.

Prosimy wszystkie Zrzeszenia, które dotychczas nie zgłosiły swego przystąpienia do Związku, by uczyniły to jak najrychlej, gdyż zbliża się termin w którym musimy wykazać naszą solidarność, naszą siłę i jednolitą wolę do przeprowadzenia naszego głównego postulatu uchylenia krzywdzącego dekretu z r. 1935.

Istnieją dotychczas w Polsce Zrzeszenia Emerytalne, nie odczuwające potrzeby łączenia się do wspólnej pracy dla dobra członków.

Takie Zrzeszenia nie mają racji istnienia.

Czytelników naszych prosimy o podanie wiadomych im Zrzeszeń, nie wymienionych w powyższym spisie, w celu ogłoszenia w następnym numerze „Emeryta“.

Ponieważ z wymienionych Zrzeszeń nie wszystkie wpłaciły należne składki miesięczne, prosimy o ich niezwłoczne uregulowanie.

**Czterdzieści tysięcy ludzi uświadomionych, inteligentnych, rozsianych po całym kraju, działających we wszystkich ośrodkach, mających czas i sposobność do prowadzenia stosownej propagandy, to jest siła którą przy sposobności potrafimy należycie wykorzystać. Z taką organizacją każdy liczyć się musi.** Siła nasza wzmoże się w dwójnasób, gdy do Związku przystąpią wszystkie Stowarzyszenia i Związki istniejące na terenach Rzeczypospolitej.

Wierzymy, że nastąpi to w najbliższym czasie, a czas ten jest najwyższy.

# WAŻNY WYROK

W numerze 3 „Emeryta“ z r. b. podaliśmy do wiadomości Czytelników **„Memoriał“**, wniesiony przez emerytów instytucji bankowych i ubezpieczeniowych w Polsce, którym analogicznie do emerytów państwowych, skrócono lata służby na podstawie dekretu odmładzającego z dnia 3 grudnia 1935 Dz. ust. Nr. 88/35 poz. 547, — wydanego na zasadach dekretu z dnia 22 listopada 1935.

Emeryci instytucji bankowych nie ograniczyli się na samych memoriałach, ale wnieśli skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego przeciwko niesłusznemu postanowieniu Ministerstwa Skarbu zatwierdzającemu krzywdzące zarządzenia instytucji finansowych.

W dniu 19 października br. Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał zasadnicze orzeczenie na jedną ze skarg emerytów Banku Polskiego, **uchylając decyzję Ministerstwa Skarbu z powodu wadliwego postępowania.**

W obszernych motywach, Najwyższy Trybunał Administracyjny podniósł, że redukcja uposażeń emerytalnych przez Instytucję bankową była decyzją odmawiającą **i powodowała częściową utratę nabytych prawomocnie praw emerytalnych.** wobec czego nie można było jednostronnie zmieniać tych praw ze szkodą zainteresowanych emerytów, zwłaszcza w tych instytucjach, których obciążenie z tytułu płaconych emerytur nie zmienia zbytnio ich położenia gospodarczego.

Zmiana położenia gospodarczego musi być udowodniona, zainteresowani winni byli mieć wgląd w zestawienia bilansowe, muszą mieć możność bronienia swoich uprawnień.

Wyrok powyższy jest poważnym krokiem naprzód w naszej walce o uchylenie krzywdzącego obcięcia lat służby i ukrócenia naszych roszczeń emerytalnych, stwierdza w pierwszym rzędzie ważność istnienia praw nabytych i uznaje nieformalność jednostronnego postępowania w tych sprawach, w których i druga strona ma coś do powiedzenia.

# Listy z kraju

**LWÓW:**

W ostatnich czasach bardzo wielu emerytów odnosi się pisemnie do tutejszego Towarzystwa o udzielenie im rozmaitych porad żądając odpowiedzi pisemnej, podczas gdy nie są oni członkami naszego Towarzystwa ani też członkami pokrewnych Zrzeszeń emerytalnych istniejących na prowincji.

Wobec powyższego komunikujemy wszystkim emerytom, że będziemy odpowiadali na listy tylko emerytom będącym naszymi członkami, zaś członkowie innych Zrzeszeń emerytalnych, mogą otrzymywać od nas odpowiedzi tylko na żądanie odnośnych Zarządów a nie bezpośrednio, gdyż nie możemy stwierdzić czy dany emeryt jest członkiem jakiegoś Zrzeszenia czy nie.

Członkowie niezrzeszeni nie otrzymają od nas żadnych wyjaśnień ani ustnych ani też pisemnych.

Na odpowiedź pisemną członkowie nasi winni nadsyłać znaczki pocztowe na 25 gr. gdyż Towarzystwo nasze pobiera tylko po 25 gr. składek miesięcznych a więc nie jest w stanie pokrywać opłat pocztowych.

Polskie Towarzystwo emerytowanych pracowników państwowych ich wdów i sierót we Lwowie.

**CHOJNICE:**

W dniu 23. października odbyło się u nas poważne zebranie emerytów, na którym jawiło się około 120 członków miejscowych oraz delegaci z Tczewa, Tucholi, Czerska, Kościerzyny i Rytla, ponadto przybyli zaproszeni pp. Poseł Stamm, prezes Okręgowego Związku p. Gizella oraz przedstawiciele prasy.

Po referacie prezesa Okręgu na temat obecnej sytuacji w akcji o uchylenie dekretu z 22. listopada 1935, zabrał głos poseł p. Stamm zapewniając zebranych o przychylności Sejmu dla postulatów emerytów, przy czym wyraził przekonanie, że dekret zostanie uchylony zwłaszcza wobec panującego przeświadczenia stwierdzonego zresztą z ław rządowych, że emerytom wyrządzono krzywdę, która musi być naprawiona.

Silna organizacja, jaką stworzyli emeryci musi doprowadzić do zwycięstwa.

Zebrani wyrazili podziękowanie Stałej Delegacji za jej starania i zabiegi o uchylenie krzywdzącego dekretu.

**KATOWICE:**

Ostatnie nasze zebranie odbyło się w nastrojach ogromnego wzburzenia i rozgoryczenia z powodu przewlekania sprawy uchylenia dekretu.

Poszczególni mówcy wyrażali żal, że w Polsce zapoznaje się najżywotniejsze interesy szarych obywateli skazując ich na śmierć głodową mimo uprawnień jakie nabyli i wbrew przyrzeczeniom najwyższych czynników, że wyrządzona emerytom krzywda zostanie naprawiona.

Po uchwaleniu rezolucyj równobrzmiących z rezolucjami Stałej Delegacji, uchwalonymi w dniach 22 i 23 września br. zebrani wyrazili zapatrywanie, że prawa dla Śląska, uchwala Sejm Śląski, zatem on jest wyrazicielem woli ludu śląskiego, dlatego winien w myśl postanowień „Autonomii Śląskiej" nie dopuszczać do pokrzywdzenia obywateli, przez niego zastępowanych (art 11) tymbardziej, że ówczesny Rząd Polski prawa obywateli śląskich zagwarantował w następującym brzmieniu:

„Rada Ministrów gwarantuje i zatwierdza urzędnikom na Górnym Śląsku przejętym ze służby prusko - niemieckiej do polskiej, wszelkie prawa nabyte w tej służbie.

Warszawa, dnia 9 marca 1922 r.

Prezes Ministrów
(—) Ponikowski".

Powołującym się w odwołaniach z powodu odebrania praw zagwarantowanych na tę uchwałę Rady Ministrów, Ministerstwo Komunikacji uchwałę tę tak interpretuje:

**„Uchwała nie jest ogłoszona w Dzienniku Ustaw i dlatego nie ma mocy prawa powszechnie obowiązującego zwłaszcza w odniesieniu do osób, które nie były jeszcze wówczas obywatelami Państwa Polskiego"**. (Pisano więc tajnie do obcych obywateli?)

**Tak tłumaczy się zobowiązania Państwa wobec emerytów państwowych.**

**BYDGOSZCZ:**

W sierpniu br. nawiązałem w parku miejskim rozmowę z jakimś starszym panem zażywającym przechadzki. W ciągu dłuższej rozmowy przedstawiliśmy się wzajemnie i wówczas przypomniałem sobie że nazwisko nowego znajomego wyczytałem przed kilkoma dniami w jednym z niemieckich pism, jako poszukiwanego przez pewne Towarzystwo Ubezpieczeniowe w Berlinie będące w stanie likwidacji.

Oznajmiłem to owemu panu, który przypomniał sobie, że przed 20 laty należał do tego Towarzystwa, ale później przestał płacić składki i uważał kwoty wpłacone za przepadłe.

Wyszukaliśmy wspólnie odnośny numer niemieckiego pisma i napisaliśmy do powyższego Towarzystwa powołując się na posiadane dowody ubezpieczenia i kwity zapłaconych premii.

W ciągu trzech tygodni znajomy mój otrzymał tytułem wpłaconych składek i narosłych odsetek około 2.000 zł.

Ciekaw jestem, czy któreś z naszych Towarzystw Ubezpieczeniowych zdobyło by się na podobny gest poszanowania praw nabytych i na zwrot cudzej przedawnionej już własności.

Pojęcie prawa i słuszności nie wszędzie jednakowo się tłumaczy. Jes.

**MIĘDZYCHÓD:**

Na zebraniu emerytów tutejszych uchwalone zostały rezolucje identyczne z rezolucjami uchwalonymi w Bielsku w dniu 6 września br.

Pomiędzy emerytami państwowymi w całej Polsce panuje jeden duch w dążeniu do uchylenia dekretu i przywrócenia odebranych praw zagwarantowanych przez Państwo. Powinniśmy uprzytomnić sobie, że łamanie prawa odbija się bardzo ujemnie na psychice obywateli, bo popycha ich do anarchii społecznej. Przecież czyta się co dnia wypadki, że w pewnym państwie, gdzie poniewierano prawa obywateli, doszło do tego, iż właściciele milionowych fortun są dziś kelnerami, szoferami itp. byli ministrowie zamiatają ulice, ich żony są pomywaczkami w najpodlejszych barach. Czy nie należałoby unikać naśladownictwa, tak żałosnego w skutkach?

**SUWAŁKI:**

U nas panuje tak straszne przygnębienie, takie rozgoryczenie i niewiara w szczerość intencji naprawienia naszej krzywdy, że wstyd przyznać się do tego.

Znamy już metody przeszczepione na nasz grunt polski z wzorów zagranicznych i stąd pochodzi ta wątpliwość w dotrzymanie przyrzeczeń. Widzimy Waszą walkę przeciw pojęciu wschodu, iż nie ma praw nabytych i podziwiamy wytrwałość i przeświadczenie o zwycięstwie prawa i sprawiedliwości w które myśmy już zwątpili.

Chyba zmieni się system i przyjdą nowi ludzie wierzący, że podstawą dobrego stosunku pomiędzy Rządem a rządzonymi jest poszanowanie praw szarego człowieka, ogólny dobrobyt obywateli, a nie tylko poszczególnych wybranych jednostek, troska i opieka nad uciskanymi, równość obywateli wobec prawa.

Pan pułkownik Koc głosi takie hasła, czy je jednak wprowadzi w czyn?

Trwamy, czekamy i solidaryzujemy się z Wami tak jak cała Polska i dorzucamy zawsze naszą cegiełkę do wspólnego dorobku.

**ŚREM:**

W dniu 15 października cr. odbyło się u nas plenarne posiedzenie, na którym uchwalono rezolucje równobrzmiące z rezolucjami zapadłymi na Zjeździe delegatów w Warszawie w dniu 26 września br.

# Komunikat Filii Poznań

Podajemy do wiadomości członków spis dentystów, przyjmujących członków Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu:

1. Bąkowski Stefan, Poznań, Woźna 14.
2. Oppeln - Bronikowski Ludwik, Poznań, Fredry 4.
3. Głuszkowski Stanisław, Poznań, Pocztowa 28.
4. Hankiewicz Edmund, Poznań, Półwiejska 12.
5. Hein Czesław, Poznań, Rzeczypospolitej 8.
6. Hejnowicz Władysław, Poznań, Górna Wilda 80.
7. Hoffmann Stanisław, Poznań, Plac Wolności 14.
8. Huhn Wacław, Poznań, Długa 7.
9. Karlewicz Edmund, Poznań, Podgórna 4.
10. Krene Marian, Poznań, Górna Wilda 36.
11. Kroczyński Franciszek, 27 Grudnia 15.
12. Królewicz Jan, Poznań, Poplińskich 12 a.
13. Kroll Artur, Poznań, Górna Wilda 61.
14. Kurosiński Wojciech, Poznań, Marszałka Focha 68.
15. Maciejewski Tadeusz, Poznań, Wrocławska 29.
16. Młodyszewski Jan Wojciech, Poznań, Stary Rynek 72.
17. Nowicki Leon, Poznań, Plac św. Krzyski 2.
18. Ott Feliks, Poznań, Podgórna 10 a.
19. Pawlicki Feliks, Poznań, Kraszewskiego 19.
20. Perkitny Kazimierz, Poznań, Wybickiego 2.
21. Piątkowska Melania, Poznań, Marszałka Focha 51.
22. Pokrywkowa Bronisława, Poznań, Niegolewskich 22.
23. Schulz Mieczysław, Poznań, Stary Rynek 73.
24. Sibilski Zygmunt, Poznań, św. Marcin 3.
25. Skrzypczyńska Wiktoria, Poznań, Wierzbięcice 27.
26. Waczyński Aleksy, Poznań, Marszałka Focha 98.
27. Westphal Otto, Poznań, Al. Marcinkowskiego 8.
28. Zygmaniak Władysław, Poznań, Rynek Jeżycki 1.
29. Czajkowski Jan, Poznań, Różana 22.

godziny przyjęć od 9 do 13 i od 15 do 19.

# Od Administracji

**WP. Werner St. Łd.:** Przekazem rozrachunkowym z dnia 4. VIII. b.r. przekazał WP tytułem prenumeraty za III kw. b. r. 1,50 zł. i otrzymał WP. za ten czas należne numery. (Nr 13, 14 i 15 wysłano 6. VIII. b. r.) Prenumeratę za IV. kw. b. r. przekazał WP, 6. X. b. r. w kwocie 1.— zł. zamiast 1,50 zł.; należy dodatkowo nadesłać 50 gr.

**WP. Jarowicka Krystyna Lb.:** Przekazaną prenumeratę zaliczyliśmy od 1. X. — 31. XII. b. r. gdyż uznajemy wyłącznie prenumeratę kwartalną i to kalendarzową.

**WP. Żebrowski Waw.:** Reklamacje czasopisma uwzględniamy jedynie w terminie 6-cio dniowym od daty wydawania. Zareklamownae numery 19 i 20 wysłaliśmy WP. **poraz drugi** 18. X. b. r.

**WP. Bużalski Leonard Wąg.:** Reklamację Nr 18 z dnia 15. IX. b. r. należało wnieść do dnia 21. IX. b. r., wyjątkowo, tym razem wysłaliśmy poraz drugi Nr 18.

**Filia Grodzisk:** Na pismo nasze z dnia 17. VII. b. r. L. 1126/37 nie otrzymaliśmy do dnia dzisiejszego odpowiedzi, należy to niezwłocznie uczynić.

**WP. Dziewulski, Al. Kuj.:** Na odcinku przekazu rozrachunkowego z 1. IX. 37. figuruje jako prenumerator **Kazimierz,** a nie Włodzimierz.

**Reklamacje** uwzględniamy jedynie w terminie 6-cio dniowym od daty wydania czasopisma.

**Członkom tut. Związku,** którzy nie zapłacili składek członkowskich za ubiegłe kwartały, wstrzymujemy ulgową prenumeratę.

**Prosimy prenumeratorów,** by niezwłocznie uiścili zaległą prenumeratę za miesiąc grudzień b. r.

# Odpowiedzi Redakcji

**Kielce, ul. Śniadeckich:** Dziękujemy uprzejmie za szybkie załatwienie naszej prośby. — List, którego odpis otrzymaliśmy jest znakomicie ułożony. — Prosimy o zakomunikowanie nam odpowiedzi. — Nowemu Zrzeszeniu życzymy serdecznie powodzenia.

**WPan Ciechanowski:** Wymieniony w pocztówce artykuł z Nr. 288 czytaliśmy, ale nie znaleźliśmy w nim nic ciekawego.

Zwykła bujda dla zapełnienia szpalt pisma. — O tym że człowiek zużywa się tak jak każda inna rzecz codziennego użytku i że dla podtrzymania swojej wydajności potrzebuje oliwienia, jak motorek będący ustawicznie w ruchu, to znana rzecz. Wiemy również, że na dostateczne oliwienie brak wystarczających funduszów. — Na brak narzekają również Ministrowie, o tym pisaliśmy w Nr. 19 str. 4, ale to jeszcze nie racja, by się tym przejmować.

Przypuszczenia WPana trafne, że w ten sposób zmierza się do uzasadnienia konieczności podwyższenia poborów, cóż jednak na to poradzić? Nie zazdrościmy nikomu. Niech każdy ma jak najwięcej i tak też być powinno, pracownik winien być tak wynagradzany, ażeby mógł pokryć swoje codzienne potrzeby bez specjalnych trosk i kłopotów.

Dziękujemy za żywe interesowanie się problemami społecznymi i za zwracanie na nie naszej uwagi.

Zarzuty poprzednie były nieuzasadnione.

Pracujemy według najlepszej wiedzy i sumienia, bezinteresownie, staramy się niczego nie zaniedbać i nic nie opuścić co miało by jakiekolwiek znaczenie dla poprawy bytu emerytów i skuteczne prowadzenie akcji w tym kierunku. Jesteśmy jednak tylko ludźmi, więc nie zasłużone wymówki zbyteczne.

**WPan Myśliński:** Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 19 października br. odnosi się do emerytów Banku Polskiego, którym na zasadzie dekretu listopadowego obniżono lata pracy zaborczej o ¼ część.

Zaczepione orzeczenie zostało uchylone z powodu wadliwego postępowania. Motywy podajemy w innym miejscu.

**WPan mjr. Jul. Marq:** Kwestię poruszoną przez WPana podjęliśmy z własnej inicjatywy przed otrzymaniem materiału, za który dziękujemy. Materiał ten wykorzystamy.

**Imielin 503:** Naszym zdaniem, czas podany przez WPana powinien być liczony podwójnie. Należy wnieść odpowiednie podanie do Izby Skarbowej z powołaniem się na przepis art. 36 ustawy emerytalnej przy dołączeniu odnośnych zaświadczeń władz wojskowych.

Jeżeli Pan jest emerytem kolejowym (tego nie podał Pan w liście) podanie należy skierować do Dyrekcji Kolei Wydział Emerytalny.

**WP. E. S. Kamionka Str.:** Sprawa jest zaskarżalna w ciągu 60 dni po otrzymaniu decyzji Ministerstwa Skarbu. — Nietylko WPan ale więcej osób nie otrzymało dotychczas decyzji Ministerstwa na swoje odwołania.

Wzór skargi do N. T. A. podany został w Nr. 2/36 „Emeryta", należy go uzupełnić okolicznościami dotyczącymi danej osoby i jej racjami uzasadniającymi słuszność roszczenia.

O ile ktoś chce korzystać z prawa ubogich winien zwrócić się z prośbą do N. T. A. w ciągu 14 dni od daty otrzymania decyzji Ministerstwa i prosić o wyznaczenie adwokata z urzędu.

**WP. M. W. Drohobycz:** Staramy się o zrównanie uprawnień emerytów zaborczych z emerytami polskimi. Wynika to z całej naszej dotychczasowej akcji.

Skutków naszej walki nie widać dotychczas nie z naszej winy.

Gdybyśmy nie mieli nadziei, że nasze zabiegi zostaną uwieńczone powodzeniem, poniechali byśmy już dawno nasze starania.

Wierzymy, że poszanowanie prawa i sprawiedliwości zdobędzie sobie prawo obywatelstwa w Polsce.

**Jarocin.** Na zebraniu w dniu 11 bm. p. prezes do Jarocina przybyć nie może, gdyż będzie w tym dniu w Warszawie. Zechcą WPanowie wyznaczyć inny dzień po porozumieniu się z p. prezesem.

**WPan A. Sobolewski:** Z zapytaniem, kiedy zacznie się wypłacać zlikwidowane składki emerytalne b. rosyjskich Kas emerytalnych zechce Pan zwrócić się wprost do Komitetu Likwidacyjnego przy Ministerstwie Skarbu ul. Rymarska 5. Warszawa.

**WPan Heg:** Od p. K. nie otrzymaliśmy żadnego pisma. — Deklarację przystąpienia do Związku Zrzeszeń zechce Pan zażądać wprost z Warszawy, gdyż odnośnych druków nie posiadamy.

**WPan Pekel:** Poruszone przez WPana sprawy uwzględnimy przy omawianiu poszczególnych problemów.

Właśni nasi reprezentanci w Sejmie i w Senacie będą możliwi tylko w razie zmiany ordynacji wyborczej.

**Łódź, Żółkiewskiego:** Dziękujemy za wycinek z Kuriera Łódzkiego. Artykuł wykorzystujemy.

**WPan Radem Ch:** Do emerytów mogą być zaliczeni tylko ci osobnicy, którzy w dekretach emerytalnych mają wyraźnie zaznaczone, iż otrzymują zaopatrzenie emerytalne na zasadach ustaw emerytalnych. — Renty starcze i dożywotnie, zaopatrzenia z Ubezpieczalni itp. nie nadają prawa zaliczenia w poczet emerytów a tym samym do członkostwa w Zrzeszeniach emerytalnych.

**WPan Konieczny:** Rzecz za długa, do pisma naszego się nie nadaje.

**WPan Ruciński:** Obawy WPana, że wskutek zakupienia przez p. Linckera willi „Mariówka" w Truskawcu, Wydział emerytalny Ministerstwa Skarbu zostanie przeniesiony do Truskawca są nieuzasadnione.

**WPan kapt. Stefan Dziedzic:** Postanowienia nowej ustawy emerytalnej dotyczą tylko osób cywilnych. Zawodowi wojskowi objęci będą oddzielną ustawą emerytalną i przejdą na etat Ministerstwa Spraw Wojskowych. Ustawa ta jest już opracowana, a projekt udzielony Związkowi Oficerów w st. sp. — do przedyskutowania i poczynienia uwag.

Kwestionowane przez WPana punkty wyjaśnione zostały w wywodach ankiety, wzgl. znajdą wyjaśnienie w najbliższych numerach.

**WPan Balcerkiewicz:** Dziękujemy za pamięć i za wycinek, który wykorzystujemy.

Wydawca: Okręgowy Związek Emerytów w Poznaniu. Odpowiedzialny redaktor: **Stanisław Heydućki**
Czcionkami Drukarni Dziennika Poznańskiego.